

ZDZISŁAW KOWALSKI

PRACE TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH
NAD WYDAWNICTWAMI SZKOLNYMI

W roku 1977 mija dwusetna rocznica wydania drukiem przez organ Komisji Edukacji Narodowej - Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych - pierwszej książki szkolnej¹. Okoliczność ta zachęca do retrospektywnego spojrzenia i przypomnienia ważniejszych problemów z edytorskiej działalności Towarzystwa.

Stosunkowo bogata literatura okresu Komisji Edukacji Narodowej ujmuje również szeroko dzieje Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. W szczególności należy wymienić prace: A. Karbowiaka - o działalności edytorskiej Komisji², J. Lewickiego, S. Tynca i S. Wołoszyna - prezentujące wybór źródeł z dziejów Komisji Edukacji Narodowej³, J. Lubienieckiej - o działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁴, K. Krozowskiej - o G. Piramowiczu jako sekretarzu Towarzystwa⁵, J. Hulewicza - o stanowisku opinii publicznej wobec reformy oświatowej⁶, wreszcie jedno z najpełniejszych opracowań Cz. Majorka - o książkach szkolnych Komisji Edukacji Narodowej⁷.

Intencją opracowania jest wybór najważniejszych informacji i ujęcie ich w jeden obraz ustawiony pod kątem edytorskiego dorobku Towarzystwa. Jak powszechnie wiadomo, nacelnym hasłem Komisji Edukacji Narodowej było unowocześnienie treści i metod nauczania oraz odlatynizowanie podręczników szkolnych. Niełatwe to zadanie przypadło w udziale Towarzystwu do Ksiąg Elementarnych, którego działalność objęła: opracowywanie i doskonalenie programów nauczania, przygotowywanie i wydawanie podręczników, prace ustawodawcze oraz nadzór i kontrolę szkolnictwa. W naszych roz-

ważaniach zajmiemy się problematyką zawężoną do zagadnień towarzyszących powołaniu Towarzystwa, jego zadaniom statutowym i osiągnięciom na odcinku wydawniczym. Wyznaczony redakcyjnie rozmiar opracowania uniemożliwia szersze potraktowanie tematu, zmuszając nadto autora do stosowania uogólnień i skrótów.

I. POWOŁANIE TOWARZYSTWA DO KSIĄG KLEMENTARNYCH

Wyniki przeprowadzonej w roku 1774 wizytacji szkół przez komisarzy Komisji Edukacji Narodowej ujawniły w całym kraju nie tylko niechęć pedagogów do wprowadzanego nowego systemu edukacji, ale też zastraszająco niski poziom nauczania i brak dobrych podręczników⁸. Członkowie Komisji zdawali sobie sprawę, że wobec ogromu prac nad reformą szkolnictwa, będą mogli co najwyżej w sposób ogólny wytyczać politykę oświatową. Sprzyjała temu zresztą znakomicie wysoka ranga nazwisk twórców KEN i rzeczywisty patronat samego króla Stanisława Augusta. W przekonaniu tym utwierdziła ich, na szczęście, świadomość, że prace nad zreformowaniem programów szkolnych i opracowaniem nowych podręczników, wymagają zaangażowania wybitnych, postępowych pedagogów i głębokich znawców problematyki oświatowej.

O potrzebie powołania instytucji, która by skupiała zespół wybitnych i zdolnych pedagogów oraz wcielała w życie postanowienia reform, zastanawiano się w łonie Komisji od samego początku. Chodziło jednak o to, by dobrać taki zespół, który poza posiadaniem rozległej wiedzy pedagogicznej, byłby ostępowy i ideologicznie bliski programowi Komisji, a nade wszystko bezwzględnie posłuszny. Członkowie Komisji Edukacji Narodowej, jako przedstawiciele wielkiej magnaterii, nie byli przyzwyczajeni i

nie mieli ochoty dzielić się z kimkolwiek swoją władzą. Stąd też wszelkie decyzje w sprawie polityki oświatowej Komisja chciała zachować wyłącznie dla siebie.

Początkowo rozważano powołanie specjalnej akademii, nieco później Towarzystwa Literackiego⁹.

W dniu 6 maja 1774 r. na swoim 35 posiedzeniu Komisja Edukacji Narodowej wyznaczyła eksjezuitów: ks. Jana Albertrandiego, cudzoziemca /Włocha/, lektora królewskiego, wybitnego historyka i znawcę zagadnień ekonomicznych oraz ks. Grzegorza Piramowicza, wybitnego pedagoga, retoryka i filozofa, wyróżniającego się wszechstronną wiedzą - na organizatorów przyszłej "akademii" i zobowiązała ich do przedłożenia stosownego projektu¹⁰.

W 10 miesięcy później, 8 lutego 1775 r. na 37 posiedzeniu KEN Ignacy Potocki zgłosił projekt utworzenia Towarzystwa Literackiego. Projekt ten został przyjęty wstępnie z zaznaczeniem, że stanowisko sekretarza przyszłego Towarzystwa powierza się Grzegorzowi Piramowiczowi¹¹. Na kolejnym posiedzeniu KEN, jakie odbyło się 2 dni później, 10 lutego 1775 r., powołano TOWARZYSTWO DO KSIĄG ELEMENTARNYCH¹². Oprócz wyznaczonych już wcześniej członków Towarzystwa J. Albertrandiego i G. Piramowicza, powołano nowych w osobach: ks. Antoniego Popławskiego, pijara, znanego pedagoga Collegium Nobilium w Warszawie, wyróżniającego się retoryka, znawcę prawa natury i fizjokratę; Chrystiana Pflleiderera, cudzoziemca, dyrektora naukowego w Korpusie Kadetów, sławnego matematyka; ks. Szczepana Holłowczyca, duchownego świeckiego, nauczyciela łaciny w Korpusie Kadetów, późniejszego /1819/ prymasa i senatora w Królestwie Polskim; Józefa Kobińskiego, poetę, nauczyciela synów Adama Czartoryskiego¹³. W okresie późniejszym skład Towarzystwa znacznie się rozszerzył, ulegał też pewnym

zmianom na skutek rezygnacji niektórych jego członków¹⁴. Przed członkami nowego kłecowanego Towarzystwa postawiono zadanie opracowania programu działania. Pracom tym towarzyszył pośpiech, bowiem już po upływie niespełna miesiąca program przedłożono pod obrady KEN.

W dniu 7 marca 1775 w Bibliotece Publicznej Załuskich w Warszawie o godz. 10 rano odbyła się, w obecności trzech komisarzy Komisji: Ignacego Potockiego, Adama Czartoryskiego i Andrzeja Zamoykiego oraz zaproszonych gości, pierwsza sesja Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych¹⁵. Obradom przewodniczył pisarz W. Ks. Litewskiego Ignacy Potocki, w którego inauguracyjnym wystąpieniu czytany: ¹⁶

"Przezacni mężowie! Komisja Edukacji, przekonana o potrzebie książek elementarnych, od początku ustanowienia swego opatrzyć w nie szkoły narodowe zamysłała. Ale różne roboty, które starania i siły nasze dzielily, i rozmaite przeciwności, które skutek tamowały, przyczyną są, iż zamysł uiszczony nie został. Wśród atoli stojących jeszcze zawad i przeszkód na sesji 10 lutego ustanowienie Towarzystwa do ksiąg elementarnych zdało się nam sposobem przyśpieszającym ułożenie i wydanie onychże.

I w tym to zamierzeniu, przezacni panowie, wybrani, złączeni i wyzwani jesteście. Winnicie nam zaiste względy za ufność i czułość za szacunek. Ale czego wam winni nie będziemy, gdy dziełem waszym użytecznymi staniecie się Ojczyźnie? Jakie wam w robotach waszych przepisane są ustawy, chcecie bacznie wysłuchać i powolnie pełnić".

USTANOWIENIE TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH

"I. Komisja Edukacji, przyprowadzając do skutku użyteczny

zamysł ułożenia, egzaminowania i wydania dla szkół ksiąg elementarnych i ksiąg klasycznych, ustanowiła wybranym od siebie do tej pracy osobom pełne sprawowania się przepisać reguły, a to następujące:

II. Towarzystwo to uczonych ludzi składać się ma z 10 osób głosujących, każdy atoli komisarz edukacji eo ipso, że jest komisarzem, mieć ma wniósć i głos na sesjach.

III. Przy prezydującym od Komisji dwie kreski będą; prezydującym zaś od Komisji zawsze ma być jeden z komisarzów edukacji.

IV. Wybrane do ksiąg elementarnych i klasycznych osoby zgromadzać się będą w dni wtorkowe na miejsce od Komisji wyznaczone o godzinie 10 z rana.

V. Żadna sesja nie będzie mogła rozpocząć się bez prezydującego, w przytomności trzech osób mających wniósć i głos w tym Towarzystwie.

VI. Na każdej sesji znajdować się mogą obce osoby, a gdyby co sekretne przychodziło do traktowania, prezydujący na ustępy zadzwoni¹⁷.

VII. Wszystkich sesji rezultata zapisywane będą w protokół, który protokół, równie jako i raporty spisywane będą od jednego, na to wyznaczonego, do czego nominowany jest ks. Piramowicz.

VIII. Na protokół i na raportach podpisywać będzie rezultata prezydujący podług zdania większością głosów utrzymanego.

IX. Prezydujący od Komisji proponować będzie materie do traktowania, a to porządkiem jak największym; materie proponowane zawsze być mają ex rezultato¹⁸ Komisji Edukacyjnej, ani Towarzystwo do ksiąg elementarnych o innych materiach będzie mogło traktować oprócz tych, które od Komisji wyznaczone, a od prezydenta podawane będą.

X. Chociaż żadna materia traktowana być nie może, chyba ex resultato Komisji, gdyby atoli Towarzystwo do ksiąg elementarnych upatrzyło jaką materią potrzebną do egzaminu¹⁹ na sesjach swoich, wtenczas o nich awizować będzie raportem swoim Komisję przez sekretarza wyznaczonego i czekać rezolucji Komisji.

XI. Co miesiąc protokół czynności tego Towarzystwa podawany będzie do egzaminu Komisji Edukacyjnej. Oprócz tego miesięcznego raportu każdego czasu Komisja sobie zostawuje wolność egzaminowania protokołu.

XII. Gdy materia jaka przeciwności doznawać będzie na tych zgromadzeniach, tedy rezolwować²⁰ się będzie zdaniem na piśmie.

XIII. Wakacje Towarzystwa - nie od prywatnych robót, którymi /po gorliwości wyznaczonych osób spodziewać się należy/ iż ciągle zaprzętać się będą, ale od schodzenia się na sesje - wyznaczają się a 1 maii ad ultimum augusti²¹.

XIV. Zostawuje sobie Komisja wolność względem ustanowionych tych reguł przydania, poprawienia, odmienienia tego wszystkiego, co by w skutku do zamierzonego użyteczności celu zdawało się być rzeczą potrzebną.

Datum w Warszawie die 10 februarii.²²

Po wstępnej mowie i odczytaniu "Ustanowień" jako statutu Towarzystwa, Ignacy Potocki zwrócił się do członków następującymi słowami:²³

"Komisja Edukacji Narodowej żąda programatów do ksiąg elementarnych, mających służyć tym, co w szkołach wotewódzkich uczą się. W rozporządzeniu nauk zaleca pamięć na potrzeby każdego jako chrześcijanina, jako człowieka, jako obywatela. W klasyfikacji nauk do ksiąg elementarnych zaleca porządek umiejętność-

ci ludzkich przez Bakona ułożony, a w Encyklopedii z poprawkami wydany²⁴."

Po tym wystąpieniu sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych ks. Grzegorz Piramowicz w pokornym wystąpieniu w imieniu wszystkich członków do Przeświałnej Komisji Edukacji Narodowej zapewnił sędziocząyniść wszelkim żądaniom. Zwrócił też uwagę na znaczenie nowo utworzonej instytucji oświatowej, "...nie mającej przykładu, a godnej nim być w każdym kraju, dowodem i skutkiem będąc mądrości opatrzonej..."²⁵.

II. PRZYGOTOWANIE PROGRAMU I OGŁOSZENIE KONKURSU

Według początkowych intencji Komisji Edukacji Narodowej, Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych miało ograniczyć swoją działalność wyłącznie do kierowania sprawą przygotowania książek szkolnych, stąd jego nazwa. Już w pierwszym okresie jego działalności okazało się, że "...osoby składające Towarzystwo z gruntu najlepiej znają ducha układów Komisji co do początków instrukcji..."²⁶, a więc członków Towarzystwa należało "policzyć ad corpus academicum", bo to by "i zgromadzenie hierarchii szkolnej, i inne urzędzenia poczynione, a mianowicie wizytę szkół ułatwiło..."²⁶. Tak więc Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych stało się instytucją programującą i nadzorującą całe szkolnictwo narodowe. Zwracamy uwagę na ten fakt, by wykazać istotne przyczyny, które między innymi wpływały na opóźnianie prac Towarzystwa nad wydawaniem książek szkolnych. Zakrojone bowiem na kilka lat prace, trwały w rezultacie lat 17 i nie zostały doprowadzone do końca.

Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych pierwsze 2 miesiące pracy poświęciło ustaleniom przedmiotów, które miały być wykładane w szkołach średnich. Każdy z członków został zobowiązany do zło-

żenia swoich propozycji na piśmie wraz z uwagami na temat celu i treści nauczania następujących przedmiotów: nauki chrześcijańskiej, języków, nauki moralnej, historii dziejów ludzkich z geografią, arytmetyki, algebry, geometrii, mechaniki, fizyki, historii naturalnej, wymowy, poezji i logiki. Towarzystwo miało zaproponować wybranym w kraju pedagogom opracowanie prospektów, a po ich przyjęciu, napisanie podręczników z: Nauki chrześcijańskiej i moralnej, języka polskiego i łacińskiego, historii i nauki o człowieku względem zachowania zdrowia czyli higieny. Na pozostałe podręczniki ogłoszono konkurs, którego warunki - jako wymagania Komisji - zawarto w tak zwanym "Obwieszczeniu"²⁷.

Konkurs miał mieć charakter tajny. Termin nadsyłania prospektów na podręczniki określono na koniec listopada 1775 r., a termin napisania i nadesłania podręczników wyłonionych konkursem na koniec 1776 r. Nagrody za wyróżnione w konkursie podręczniki ustalono w wysokości od 50 do 150 czerwonych złotych. Do udziału w konkursie zaproszono również przedstawicieli świata naukowego w Paryżu, Lipsku i Berlinie, przesyłając tam tekst przetłumaczonego "Obwieszczenia" i prosząc o jego rozpowszechnienie²⁸.

Współpraca z wielkimi uczonymi z zagranicy miała donosić skutki ze względów propagandowych i praktycznych. Członkowie Towarzystwa i Komisji, wykorzystując osobiste kontakty z uczonymi za granicami kraju, poddawali własne koncepcje programowe niejako publicznej dyskusji. Była to zarazem inicjatywa międzynarodowego współdziałania postępowych pedagogów nad reformą systemu wychowania. Znamienne, że mimo rezerwy, a nawet lekkiej drwiny, z jaką oceniano początkowo projekty reform Komisji Edukacji Narodowej za granicą, napływające odpowiedzi wielu światłych uczonych były pełne uznania, a nawet zachwytu dla podejmowanych przed-

sięwzięć reformatorskich²⁹. Można tu wymienić Samuela Duponté'a de Nemourse'a z Francji, Jana Henryka Formeya, sekretarza berlińskiej Akademii Nauk, Andrzeja Bela, dyrektora i profesora Actorum Lipsiensium w Lipsku, Jeana Philippea Limbourga, lekarza belgijskiego, członka Stowarzyszenia Medycznego w Paryżu i Londynie, Jeana Baptiste'a Duboise'a, nadwornego konsyliarza królewskiego, Jeana Philippea Carosiego, geologa, kapitana w regimencie hetmana litewskiego, Szymona Lhuilliere'a, matematyka szwajcarskiego i wielu innych. Posłuchajmy fragmentu jednej z wielu nadesłanych wypowiedzi: "...Kraj, w którym wychowanie było dotychczas najbardziej zaniedbane - pisze w liście do Píramowicza J.P. Limbourg - stanie się wkrótce wzorem dla narodów najbardziej dotąd oświeconych..."³⁰.

Pod koniec 1776 r., zgodnie z warunkami konkursu, zaczęły napływać prospekty podręczników. Niestety, nie wpłynęło ich tak wiele, jak należało się spodziewać po echach "Obwieszczenia", a ponadto większość z nich nie spełniała warunków konkursu i została oceniona negatywnie³¹. Razem wpłynęło 26 prospektów. Jak stwierdził sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych G. Píramowicz w swoim przemówieniu, wygłoszonym z okazji drugiej rocznicy powołania Towarzystwa, wyniki konkursu rozczarowały. Sądząc po pochwałach, jakie napłynęły z zagranicy, spodziewano się też liczniejszego udziału w konkursie uczonych z obcych krajów.

Na niewielki plon konkursu, wybrano bowiem tylko 5 prospektów, złożyło się wiele przyczyn, a w szczególności: krótki termin nadsyłania prospektów i podręczników, mała atrakcyjność konkursu dla obcych uczonych, niski poziom nadesłanych opracowań, w których najczęściej jeszcze dominowały tradycyjne kanony traktowania treści nauk, a także ostra ocena nadsyłanych prospektów.³²

Towarzystwo oczekiwało, zgodnie z wytycznymi "Obwieszczenia", podręczników, w których odbijałyby się cechy postępowej, nowożytnej myśli pedagogicznej, zmierzające zarazem do praktycznej realizacji oświeceniowej refleksji wychowawczej. Podręczniki miały ponadto wzbogacać mowę ojczystą i służyć popularyzacji wiedzy. Nade wszystko zaś winna cechować je jasność myśli i przystępna terminologia. Jak potwierdziły to wyniki konkursu, zadania te przekraczały w większości przypadków możliwości autorów.

Wspominaliśmy, że konkurs obejmował napisanie tylko niektórych książek szkolnych. Komisja zastrzegła sobie bowiem prawo zlecenia poza konkursem propozycji autorskich wybranym pedagogom. Kierunek ten okazał się najtrafniejszy i przyniósł też największe efekty. Podkreślić tu należy duży udział członków Towarzystwa, nie tylko w opracowywaniu wytycznych do podręczników, ale też w bezpośrednim autorstwie. Na tym polu wyróżnili się: Onufry Kopczyński, autor: Wypisów z autorów klasycznych na kl. I, II, i III, Gramatyki na kl. I, II i III, Układu gramatyki, Elementarza dla szkół parafialnych cz. I; Grzegorz Piramowicz, autor: Powinności nauczyciela, Elementarza dla szkół parafialnych cz. III, Wymowy i poezji cz. I; Antoni Popławski, autor Moralnej nauki na kl. I, II i III; L' Huillier, autor: Arytmetyki na kl. I, Geometrii cz. I, Algebry; Andrzej Gawroński, tłumacz z francuskiego podręczników matematycznych Sz. L' Huilliera'a. Nieocenione usługi w prace Towarzystwa wniósł jego członek Jan Albertrand, opracowując wybór tekstów starożytnych do historii Rzymu i oceniając podręczniki innych autorów zgłoszone do druku. Podobnie Christian Pfleiderer, autor programów fizyki, logiki, historii i geografii. Nie sposób też pominąć wielkiej aktywności przewodniczącego Towarzystwa, członka KEN Ignacego Potockiego, autora

prospektu do podręczników historii³³.

III. DRUK I KOLPORTAŻ

Kolejnym, bardzo trudnym problemem, oczekującym na rozwiązanie przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, było zabezpieczenie bazy poligraficznej do druku książek oraz zorganizowanie kolportażu. Najbliższa przyszłość miała potwierdzić, że rozwiązanie obu tych problemów przerastało finansowe i organizacyjne możliwości Towarzystwa. Wprawdzie Komisja Edukacji Narodowej, przejmując pod swój zarząd pojezuickie "urządzenia edukacyjne", otrzymała także drukarnie, ale stan ich technicznej sprawności, trudności w ich przejmowaniu i uruchamianiu stwarzane przez jezuitów nowym władzom szkolnym oraz niefachowość i niedbalstwo, z jakim się do tego zabrano, wyłączyły je praktycznie na stałe z prac na pożytek Towarzystwa³⁴. Tę trudną sytuację pogarszał brak w kraju kwalifikowanych drukarzy z doświadczeniem edytorskim. Wczesniejsze przywileje monarchów, udzielone cechom: drukarzy, bibliopolów i introligatorów, uniemożliwiały, przy sprzeciwie z ich strony, otwieranie nowych drukarni. W tej sytuacji Towarzystwo zwróciło się do Komisji Edukacji Narodowej z prośbą o upoważnienie przewodniczącego Towarzystwa I. Potockiego do zawarcia kontraktu z drukarniami prywatnymi na druk podręczników dla "...uniknięcia jakiego w tym zawodu..."³⁵.

Wniosek uzyskania od Komisji wnioskowanego pełnomocnictwa, kłopoty wydawnicze wcale nie zmalały. Podjęte próby ulokowania wspólnych wydawnictw Komisji w jednej drukarni na terenie Warszawy nie powiodły się. Żadna prywatna drukarnia nie chciała brać na swe barki tak wielkiego zamówienia. Odpowiedzialny za organizację pracy edytorskiej I. Potocki, musiał zabiegać o ulokowanie poszcze-

gólnych książek w różnych drukarniach na terenie kraju. Nie trzeba dodawać jak trudno było w takich warunkach współdziałać z wydawcą, uzgadniać tekst, dokonywać korekt, itp. O nie najlepszej sytuacji na tym odcinku świadczy uchwała Komisji Edukacji Narodowej z roku 1779, wyznaczająca G. Piramowiczowi pieniądze na "...gratyfikację dla zatrudniających się korektą książek elementarnych, z obowiązkiem dopilnowania, aby napotem dokładniej poprawne wychodziły z druku..."³⁶.

Nieznaczna poprawa na odcinku wydawniczym nastąpiła w roku 1781 po zawarciu umowy z popularnym krakowskim drukarzem i wydawcą Michałem Gröllem, który przyjął umownie na siebie obowiązki druku i rozpowszechniania książek szkolnych na zasadzie intraty³⁷. Wkrótce się jednak okazało, że zobowiązanie, jakie przyjął na siebie M. Gröll, przerastało jego możliwości.

Powszechne utyskiwania na opóźnienia w druku i dostawie książek do szkół, skłoniły Komisję już w roku 1782 do rozwiązania umowy z M. Gröllem i przekazania druku i rozpowszechniania książek szkolnych drukarniom Akademii Krakowskiej i Akademii Wileńskiej³⁸. Zostały one w związku z tym odpowiednio rozbudowane i unowocześnione pod względem technicznym. Gisernie dysponowały przy odlewie czcionek znakami łacińskimi i greckimi, które były nieodzowne przy tłoczeniu książek matematycznych, również ilość pras tłoczących wydawała się być dostateczną³⁹. Rozbudowując drukarnię akademicką w Krakowie, w związku z nowymi zadaniami, oczekiwano szybkiego zamortyzowania się kosztów. Nadzieje te jednak zawiodły, rozbijając się o trudności z zapewnieniem w papier, transport i zbyt. Akademia Krakowska, na której spoczął główny ciężar druku podręczników, w piśmie do rektorów szkół, uskarżała się na olbrzymie koszty położone na druk i niewspółmiernie niskie

wpływy ze sprzedaży, mogące doprowadzić drukarnię do zupełnego upadku⁴⁰.

U podstawy wielu trudności w zaopatrzeniu szkół w podręczniki leżał brak własnych środków transportu oraz odpowiednio zorganizowanej sieci magazynowej i kolportażu. Fatalny stan dróg, ubóstwo środków transportu, choroblivy wprost, stały brak środków finansowych i źle zorganizowana dystrybucja, były powodem do skarg i narzekań. O rozmiarach trudności transportowych świadczy zobowiązanie komisarzy departamentowych, by bądź to osobiście, bądź też za pośrednictwem swoich pełnomocników, wybierając się na wizytację szkół, zabierali ze sobą pewne ilości książek i tam je zostawiali⁴¹. Kierując się względami oszczędnościowymi rezygnowano z organizacji specjalnego transportu książek szkolnych, a korzystano z różnych nadarzających się okazji. Próbowano nawet wykorzystywać powrotne kursy licanych wozaków, rczwożących różne towary po kraju. Nie przyniosło to jednak większych efektów dla żadnej ze stron. Wozakom nie odpowiadał skomplikowany i niekorzystny system rozliczeń, Akademii zaś nie przystosowane środki transportu, nieterminowość oraz brak ekwiwalentu za zniszczenia lub utratę załadunku. Próbowano nawet, również bez większych sukcesów, wykorzystać powrotne kursy furmanów ruskich, którzy, jak informował jeden z wizytatorów szkolnych, "...nieprzerwanym pasmem ciągną do Lublina z Rusi, Wołynia i Ukrainy i na powrót wracają..."⁴².

W początkowym okresie, kierując się daleko posuniętymi względami oszczędnościowymi, rozprowadzano książki nieoprawicne. Introligatorskie wykańczanie książek organizowały szkoły we własnym zakresie.

Obraz trudności transportowych byłby jednak niepełny, gdyby

nie wspomnieć o zniszczeniach, jakich doznawały, na skutek niezorganizowanego przewozu i niewłaściwego składowania nieoprawne książki. O planowej dystrybucji w takich warunkach oczywiście nie mogło być mowy. Do poszczególnych szkół trafiały ostatecznie nie te egzemplarze i nie takie ilości, jakich oczekiwano.

Niemalą kłopotów przysparzał drukarzom brak w kraju odpowiednich gramatur papieru, który z konieczności sprowadzano z zagranicy, głównie z Drużbaki, a także wysokie opłaty austriackiej komory celnej⁴³.

Na powodzeniu szeroko zakrojonej akcji druku i kolportażu książek szkolnych ciążył od samego początku brak środków finansowych. Dziwić też może brak większych dotacji Komisji Edukacji Narodowej z funduszków pojezuickich. Śledząc kłopoty finansowe Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych we wszystkich jego poczynaniach, jakże boli tolerancyjność Komisji, sejmu i króla w stosunku do grabieżców i przywłaszczycieli mienia i funduszków pojezuickich w osobach I. J. Massalskiego⁴⁴ i A. Ponińskiego⁴⁵. W raporcie wizytatora J. Wybickiego, odczytanym na 44 i 45 posiedzeniu Komisji Edukacji Narodowej w dniach 20 i 21 października 1777 r. czytamy m. in. na ten temat:⁴⁶ "...Szkoly litewskie miały intraty rocznej blisko 600 000 zł. pol., a jak najgorzej były zarządzane, gdyż intraty te były w rękach księcia biskupa /I. J. Massalskiego - ZK/. Jakoż wyrachowałem mu, że się blisko 500 000 zł. kasie zadłużył i te wypłacić musiał..."⁴⁷

Wobec braku subwencji Komisji, Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych zmuszone było od początku całą akcję druku i kolportażu książek szkolnych, oprzeć na samowystarczalności, czyli liczyć na sfinalizowanie kosztów zyskami ze sprzedaży. Pewnie by doszło do stałego windowania cen, ale na szczęście Komisja ustaliła za-

sady wyceny książek, troszcząc się przy tym o wysoką jakość produkcji wydawniczej /dobór papieru, grafika, szata zewnętrzna, czcionka, tip./ oraz o ich cenę⁴⁸. Stanowisko Komisji wypływało z rzeczywistej troski o upowszechnianie wydawanych książek. Pragnąc maksymalnie obniżyć koszt druku książek, Komisja poleciła ograniczyć ich objętość przez stosowanie mniejszej czcionki. Protestowały, chociaż bezskutecznie, przeciwko temu zarządzeniu drukarnie, zmuszone tłoczyć książki szkolne kosztownym garmondem. W korespondencji M. Poniatowskiego, ówczesnego przewodniczącego Komisji Edukacji Narodowej, z drukarnią akademicką w Krakowie, czytamy: "...ażeby wszystkie książki elementarne na bielszym papierze i drukiem mniejszym, to jest, aby na jednej kolumnie zmieściło się wierszów trzydzieści dwa, wydawane były..."⁴⁹.

Cena jednego egzemplarza książki kształtowała się w granicach 1 - 2 zł., na przykład Gramatyka do klasy trzeciej wraz z Przypisami Onufrego Kopczyńskiego ukazała się w nakładzie 5 140 egzemplarzy, a cenę 1 egz. pierwszego gatunku skalkulowano na 1 zł. i 12 gr., drugiego 1 zł. i 18 gr. i trzeciego 2 zł. Drugi i trzeci gatunek to owe 140 egz. wydrukowane ponad 5 000 i przeznaczony do dyspozycji Komisji i Towarzystwa⁵⁰. Kalkulacja ceny przewidywała, że pełna sprzedaż winna pokryć koszty druku. Przyjęte kryteria okazały się zwodnicze. Nie uwzględniały one bowiem trudności kolportażu, o czym wspominaliśmy już wcześniej, kosztów transportu, zniszczeń i ubytków oraz przewlekłości zbytu. Do tego dochodził jeszcze niezorganizowany, wręcz amatorski, niesolidny system rozliczeń odbiorców z wydawcami.

Z każdego nakładu wyłączono ze sprzedaży około 700 egzemplarzy, przekazując je nieodpłatnie większym bibliotekom w kraju i za granicą, członkom Komisji i Towarzystwa, profesorom, auto-

rowi i najbiedniejszym uczniom⁵¹.

Sprzedają książki szkolnych trudnili się rektorzy i prefekcji, organizowano nawet publiczne aukcje, a nawet stosowano sprzedaż jarmarczą⁵². Formy te były konieczne jeżeli zważywszy, że nowe książki, tak, jak i nowe programy nauczania, musiały w ostrej walce nowego porządku ze starym, stopniowo zdobywać uznanie społeczeństwa. Wizytatorzy i przełożeni szkół uskarżali się w swoich raportach, że "...uczniowie nie kupują książek, bo nie mają pieniędzy..."⁵³. Nie była to jedyna przyczyna, należało do niej dodać skąpstwo szlachty i bojkot nowego programu.

Śledząc siedemnastoletnie zmagania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych z trudnościami przy programowaniu, druku i rozpowszechnianiu książek szkolnych, stwierdzić należy, że najsłabszą stroną tego doniosłego przedsięwzięcia był brak funduszków i dystrybucja. Stąd tak wiele utyskiwań i skarg na powolność działania. Wśród licznych przekazów na ten temat na uwagę zasługuje list Jana Śniadeckiego, pisany do H. Koźłataja 27 kwietnia 1783 r., w którym czytamy:⁵⁴ "...Ze wszystkich szkół piszą o książki elementarne, skarżą się powszechnie, że książek nie masz, i ten niedostatek służy za pretekst do wprowadzania Alwarów⁵⁵. Jakże Komisja przy tej nieregularności będzie mogła w całości swe Ustawy zachować i utrzymać? Będą zewsząd sarkać obywatele jako i czynią, że książek dawnych zakazujemy, a nie dostarczamy nowych. Chciej Pan Dobrodziej uczynić najmocniejsze reprezentacje Kodisji w tym punkcie, bo wreszcie Szkoła Główna od wakacji będzie musiała i te książki drukować, które warszawski zawaliły i zyn, aby zaradzić wygodzie uczących się. W Trzemesznie Gramatyki na III klasę nie masz i na to miejsce Alwara tłumaczą. W Ostrogu, prócz Gramatyk na I i III klasę, Wypisów dziejów ludzkich, wszystkich

innych książek braknie..."

Podobnie Szkoła Główna w r. 1787 "przedkładała" Komisji, iż T.. pokąd nie wyjdą książki elementarne na wszystkie przepisane nauki, pokąd biblioteki i muzea nie będą opatrzone w książki i narzędzia, nie można oczekiwać jednakiej korzyści..."⁵⁶.

Działalność Towarzystwa do Książ Elementarnych, na odcinku zaopatrzenia zreformowanych szkół Komisji Edukacji Narodowej w nowe książki szkolne, nie w pełni zaowocowała. Nie wszystkie też książki, przygotowane i zaaprobowane do druku, zdążyły się ukazać. Z konieczności więc, w dobie Komisji, obok nielicznych nowych podręczników, stosowane były i inne, stare książki, których treść nie odpowiadała duchowi przeprowadzonej reformy szkolnej.

Zwycięstwo Targowicy i drugi rozbiór Polski położyłystatecznie kres działalności Towarzystwa do Książ Elementarnych. Dopiero po latach w okresie Księstwa Warszawskiego, nawiąże do jego działalności utworzone Towarzystwo Elementarne pod przewodnictwem Samuela Bogumiła Lindego, które jednak oprze swoją pracę na innych założeniach i programach.

Wynikiem siedemnastoletniej działalności Towarzystwa do Książ Elementarnych na odcinku redakcyjnym i wydawniczym było wydrukowanie: 17 podręczników, 6 książek pomocniczych, jak wypisy, dykcjonariusze i logarytmy oraz 6 podręczników metodycznych czyli przypisów do podręczników na użytek nauczycieli⁵⁷.

IV. BIBLIOGRAFIA KSIĄZEK KEN WYDAŃYCH PRZEZ TOWARZYSTWO
DO KSIĄG KLEBENTARNYCH⁵⁸

A. PODRECZNIKI SZKOLNE

1. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę I, 8-o, k.4, s. 96 /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778, ss. 96.
2. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Arytmetyka dla szkół narodowych, 8-o, k. 1, ss. 330, nopr. 1 zł. 25 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778.
3. Popławski Antoni: Moralna nauka dla szkół narodowych na pierwszą i drugą klasę, 8-o, k. 2, ss. 16 + 16, nopr. 5 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778.
4. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Geometria dla szkół narodowych. Część I, 8-o, ss. 437, k. 8. nlb., tab. XXI, opr. 3 zł 15 gr/apr. 30 X 1780/, Warszawa 1780.
5. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę II, 8-o, k. 1, ss. 56, k. nlb. 2, Warszawa 1780.
6. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Geometria dla szkół narodowych. Część II, 8-o, k. 3, ss. 245, tabl. 40, Warszawa 1781.
7. Skrzetuski Józef Kajetan: Historia powszechna dla szkół narodowych na kl. III, 8-o, k. tyt., ss. 70, k. nlb. 1, opr. 15 gr, nopr. 12 gr /apr. bez daty/, Marywil 1781.
8. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę III, 8-o, k. 2, ss. 109, rej. k. 2, om. k. 2. /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1781/2.
9. L'Huillier Szymon: Algebra dla szkół narodowych, 4-o, k. 10, ss. 352, 3 tabl. figur, opr. 6 zł 10 gr, nopr. 6 zł /apr. 2 X 1778, tł. Andrzej Gawroński/, Marywil 1782.

10. Hube Michał Jan /tł. z łaciny Jan Koc/: Wstęp do fizyki dla szkół narodowych, 8-o, k. 7 nlb., ss. 406, 6 tabl. nopr. 1 zł 15 gr /apr. 9 V 1785/, Kraków 1783.
11. Elementarz dla szkół parafialnych narodowych, zawierający: I. Naukę pisania i czytania, II. Katechizm, III. Naukę obyczajową, IV. Naukę rachunków, 8-o, ss. 48 i 125, nopr. 27 gr /apr. 14 I 1785/, Kraków 1785.
12. Kluk Krzysztof: Botanika dla szkół narodowych, 8-o, ss. 238 i 6 tabl. 4-o /apr. 14 I 1785/, Warszawa 1785.
13. Skrzetuski Wincenty: Historia powszechna dla szkół narodowych na klasę IV. Dzieje greckie zawierająca. 8-o, k. 2 nlb., ss. 108, 1 nlb. /apr. 28 IV 1786/, Kraków 1786.
14. Popławski Antoni: Moralna nauka dla szkół narodowych na trzecią klasę. 8-o, ss. 55, nopr. gr 9, opr. gr 12 /apr. 18 XII 1786/, Kraków 1787.
15. Kluk Krzysztof, Czenpiński Paweł: Zoologia czyli zwierzętopismo dla szkół narodowych, 8-o, ss. 420, 1 s. om., 5 tabl. /apr. 28 XII 1787/, w oprawie zł 4, bez oprawy zł 3 gr 15, Warszawa 1789.
16. Hube Michał Jan: Fizyka dla szkół narodowych. Część I. Mechanika, 8-o, ss. 536, tabl. fol. 13 /apr. 22 II 1792/, tł. z łaciny Jan Koc i Franciszek Szopowicz, Kraków 1792.
17. Piramowicz Grzegorz: Wymowa i poezja dla szkół narodowych. Kraków roku MDCCXCII, cz. I, 8-o, k. nlb. 6, ss. IIV i 403; cz. II, 8-o, k. nlb. 4 i ss. 404 - 939, cz. III, czyli dalszy ciąg części drugiej, ss. 941 - 1126, opr. 2 zł 12 gr /apr. 22 II 1792/.

B. KSIĄŻKI POMOCNICZE

1. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę pierwszą, 8-o, k. tyt., 3 k. nlb., ss. 31 opr. gr 10, noopr. gr 5 /apr. 7 IX 1775/, Warszawa 1777.
2. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę drugą, 8-o, ss. 67, Warszawa 1777.
3. Furgault Mikołaj: Dykcjonarz starożytności dla szkół narodowych, z franc. przez inć ks. Piramowicza/.../, 8-o, ss. 367, k. nlb. 9 i rejestr omylek ss. 5, Warszawa 1779.
4. Koźmiński Jerzy: Dictionarium latino-polonicum ad usum publicarum in Regno Poloniae scholarum, 8-o, ss. 476, noopr. 2 z 15 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1779.
5. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę III, 8-o, ss. 187 /apr. 7 IX 1775/, Warszawa 1780.
6. Zaborowski Ignacy: Logarytmy dla szkół narodowych, 4-o, k. tyt., s. XII i 48, opr. 20 gr, Warszawa 1787.

C. PODRĘCZNIKI METODYCZNE DLA NAUCZYCIELI

1. Kopczyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę I, 8-o, k. 4, ss. 223, Warszawa 1778.
2. Popławski Antoni: Przypisy do moralnej nauki na klasę I i II, 8-o, ss. 92, k. 2, Warszawa 1779.
3. Kopczyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę II, 8-c, k. 4., ss. 247, tab. 1 fol., Warszawa 1780.
4. Skrzetuski Józef Kajetan: Przypisy do Historii powszechnej dla szkół narodowych na klasę III, 8-o, ss. 64 i 3 k. reg. Marywil 1782.

W Y P I S Y
Z AUTOROW KLASSYCZNYCH
DO NAUK w SZKOŁACH NARODOWYCH
S T O S O W A N E.

oprawna gr. 10 nieoprawna gr. 5

R o k u 1 7 7 7.

P-18-0-1034

8°-1358

Dzieło *Wypisy z Autorów Klasyfikowanych*, w zleceniu Komisji Naszej na Sejście dnia siódmego Września Roku 1775. przez Towarzystwo do Książek Elementarnych ułożone; po rozważnym onegoż rozstrząśnieniu, Szkołom Narodowym do użycia, podług Przepisów państwowych, wyznaczamy.

JGNACY Xp MASSALSKI Biskup Wil. Prezyd.
MICHAŁ Xp PONIATOWSKI Biskup Płocki.
AUGUST Xp SULKOWSKI Wolewoda Kaliski.
JOACHIM CHEREPTOWICZ Podkanc. W. X. Lit.
MICHAŁ MNISZECH Sekretarz W. W. X. Lit.
HIACYNT MAŁACHOWSKI Referend. Kor.
JGNACY POTOCKI Pisarz W. W. X. Lit.
ADAM Xp CZARTORYSKI Gen. Ziem Podol.
JEDR. MOHRONOWSKI Gen. Insp. Woysk Kor.
STAN. Xp PONIATOWSKI Gen. Lient. W. K.
FRANCISZEK BIELINSKI Starosta Czerłki.
ANDRZEJ ZAMOYSKI Kaw. Ord. Orła Białego.

5. Kocyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę III, 3-o, k. 2 rej., ss. 265, Warszawa 1785.
6. Piramowicz Grzegorz: Powinności nauczycielskie, mianowicie zaś w szkołach parafialnych, i sposoby ich dopełnienia. Dziś użyteczne pastercom, panom i ich namiestnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się. 3-o, k. 13 nlb. es. 211, Warszawa 1787.

PRZYPISY

1. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na kl. I, 8-o, k. tyt. 3 k. nlb., s. 31, opr. gr 9, nopr. gr 6; aprobowano 7. IX 1775/. W okresie 20 lat ukazało się 6 wydań.
2. A. Karbownik: O książkach elementarnych na szkoły wojewódzkie z czasów Komisji Edukacji Narodowej. "Muzeum" - 1893.
3. J. Lewicki: Bibliografia druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej. Lwów 1907; S. Tync: Komisja Edukacji Narodowej /pisma Komisji i o Komisji/, Wybór źródeł, Wrocław 1954; S. Włoszyn: Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, Warszawa 1965.
4. J. Lubieniecka: Towarzystwo do Książek Elementarnych, Warszawa 1960.
5. K. Krozowska: Grzegorz Piramowicz jako sekretarz Towarzystwa do Książek Elementarnych. Studia i materiały z dziejów nauki polskiej. T. VI, seria A.Z. 2, 1958.
6. J. Hulewicz: Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej. Studia z dziejów kultury polskiej, Warszawa 1949.
7. Cz. Majorek: Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej. Warszawa 1975.
8. Historia Wychowania pod red. Z. Kurdybachy, Warszawa 1967, s. 634.

9. Protokoły posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 1775 - 1792 wg T. Wierzbowskiego, Warszawa 1908, s. 1 - 4.
10. S. Tync: Komisja ..., s. 65.
11. Tamże.
12. Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej, wyd. T. Wierzbowski: Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie. Warszawa 1910, z. 37, s. 55.
13. Tamże.
14. Wykaz członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych: Grzegorz Piramowicz, eksjezuityta /1775/, Jan Albertrandi, eksjezuityta /1775/, Józef Koblański, eksjezuityta /1775/, Adam Jakukiewicz, eksjezuityta /1775/, Grzegorz Kniżewicz, eksjezuityta /1775/, Antoni Popławski, pijar /1775/, Kazimierz Narutt, pijar /1775/, Szczepan Holłowczyc, proboszcz bieżuński /1775/, Chrystian Pflaiderer, dyrektor Korpusu Kadetów /1775/, Hugo Kollataj /1776/, Feliks Łoyko /1777/, Józef Wybicki /1777/, Andrzej Gawroński, eksjezuityta /1777/, Józef Bogucicki, profesor Szkoły Głównej Krakowskiej /1778/, Stefan Roussel, eksjezuityta /1778/, Sebastian Sierakowski, kanonik Krakowski /1778/, Jan Dubois, bibliotekarz i profesor Korpusu Kadetów /1779/, Onufry Kopczyński, pijar /1780/, Paweł Czempiński, dr medycyny /1780/, Szymon L'Huilier /1782/, Franciszek Zabłocki, poeta /1783/, Szymon Piattoli /1784/, Feliks Oraczewski /1786/. Por. Komisja Edukacji Narodowej, S. Tync, Wrocław 1954, s. 70-71.
15. Protokoły posiedzeń Towarzystwa... s. 1 - 4.
16. Tamże.
17. "na ustęę zadzwoni" - zwoła przerwę i wyprosi obce osoby.
18. "eks rezultato" - na podstawie uchwały.

19. "egzamin" - rozpatrzenie.
20. "rezolwować" - rozwiązywać, decydować.
21. Od pierwszego maja do ostatniego sierpnia.
22. Protokoły posiedzeń Towarzystwa... . s. 1 - 4.
23. Tamże.
24. Bacon Francis z Werulamu /1561-1626/, prekursor nowoczesnej nauki. Za główne zadanie wiedzy uważał rozszerzenie władzy człowieka nad naturą. Twórca naukowej indukcji; w pracy *The Advancement of Learning* /postęp wiedzy/ poddawał ostrej krytyce metody scholastyczne; doskonały stylistą, przeszedł do historii literatury angielskiej dzięki swym *Essays*, które w ciągu 28 lat doczekały się 58 wydań. Podział nauk Bacona przejął, nieco go prostując i rozszerzając, jako podstawę dla Wielkiej Encyklopedii francuskiej, d'Alambert. Por. W. E.P., Warszawa 1968, T. I, s. 540-541.
25. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 1-4.
26. Cytuję za S. Tyncem, op. cit., s. 54.
27. J. Lubieniecka, op. cit., s. 22.
28. Tamże.
29. Tamże, s. 23-24.
30. Cytuję za J. Lubieniecką, op. cit., s. 24.
31. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 8-20.
32. Cz. Majprek, op. cit., s. 55-56.
33. J. Lubieniecka, op. cit., s. 16-21.
34. Protokoły Komisji..., z. 39, s. 14.
35. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 34.
36. Protokoły Komisji..., z. 36, s. 95; Cz. Majorek, op. cit. s. 238-239.
37. Cz. Majorek, op. cit., s. 242-245.

38. Tamże. Niektóre jednak książki, jak: Botanika, Zoologia, Logarytmy i Powinności nauczyciela, zostały wydrukowane w Warszawie.
39. Cz. Majorek, op. cit., s. 246-247.
40. J. Lubieniecka, op. cit., s. 31.
41. Protokoły Komisji..., z. 37, s. 168.
42. Cytuję za J. Lubieniecką, op. cit., s. 31.
43. J. Lubieniecka, op. cit., s. 31.
44. Pamiętniki Józefa Wybickiego "Sprawki Massalskiego", Poznań 1840, s. 17-36. S. Tync, op. cit., s. 507. Ignacy Józef Massalski /1729 - 1799/, biskup wileński był z nominacji Króla pierwszym prezesem Komisji Edukacji Narodowej /1773 - 1775/ i zarazem, z ramienia Komisji Rozdawniczej, zarządcą majątków pojezuickich. Według raportu wizytatora szkół wileńskich z ramienia Komisji J. Wybickiego, potwierdzonego późniejszymi dochodzeniami, suma przywłaszczeń sięgała 300 000 zł. Jako zwolennik idei oświeceniowych, utrzymywał Massalski osobiste kontakty z fizjokratami francuskimi. Te walory oraz aktywność jaką okazał na sejmie w dniu 9 X 1773 r. w sprawie utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, zadecydowały zapewne u króla na jego nominacji. W r. 1792 przystąpił do Targowicy. Był jednym z działaczy sejmu grodzieńskiego, wysługujących się ambasadorowi J.J. Sieversowi. Skończył, podobnie jak wielu innych renegatów. Po wybuchu insurekcji warszawskiej został osadzony w więzieniu, skąd podczas wystąpień czerwcowych, został wzięty przez lud i powieszony. Por. W.E.P., Warszawa 1966, T. 7, s. 100.
45. Adam Poniński, książce /1732 - 1798/, podskarbi wielki koron-

- ny, marszałek sejmu związanego z konfederacją generalną /1773 - 1775/, podczas którego przeprowadzono zatwierdzenie I rozbioru Polski. Wysługiwał się państwu rozbiorowym, pobierając od nich wysokie pensje. Grabił fundusze pojezuickie i uprawiał łapownictwo. W r. 1789 oddany pod sąd sejmowy, pozbawiony urzędów i skazany na banicję; wyrok anulowała Targowica. Por. W.B.P., Warszawa 1967, T. 9, s. 275.
46. Pamiętniki Józefa Wybickiego..., s. 17 - 36.
47. Tamże. Rewindykacja sum przywłaszczonych przez Massalskiego w rzeczywistości się przewlekała i nie została doprowadzona do końca. Por. Protokoły Komisji... z. 38, s. 10 - 41.
48. Cz. Majorek, op. cit., s. 250.
49. Cytuję za Cz. Majorkiem, op. cit., s. 250.
50. Cz. Majorek, op. cit., s. 252.
51. Tamże.
52. Tamże, s. 245.
53. J. Lubieniecka, op. cit., 31.
54. Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa. Do druku przyg. L. Kamykowski, Kraków 1932, T. I, s. 315.
55. Gramatykę łacińską Emanuela Alvareza, jezuitę portugalskiego, wprowadzono do szkół jazuickich w Polsce w XVI wieku; nazywano ją powszechnie Alwarami. Por. W.B.P., Warszawa 1966, T. 1, s. 182.
56. Cytuję za J. Hulewiczem: Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej w: Studia z dziejów kultury, Warszawa 1949, s. 428.
57. Zestawienie nie obejmuje "Układu gramatyki dla szkół narodowych" O. Kopczyńskiego oraz "Dykcjonariusza historycznego

i geograficznego". Oba wydawnictwa ukazały się bowiem bez aprobaty Komisji Edukacji Narodowej, mimo, że w okresie działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Z powyższych względów nie można ich przypisywać Towarzystwu. Por. Kopczyński Onufry: Układ gramatyki dla szkół narodowych z dzieła już skończonego wyciągniony. 1785, 8-o, s. 184; Dykcjonariusz historyczny i geograficzny dla zrozumienia autorów tak łacińskich, jako też z łacińskiego na polski tłumaczonych, osobliwie zaś klasycznych i słownych naszego wieku poetów służący/.../ na polski język przełożony. 1784, 8-o, k. 2, s. 237.

58. Z autopsji oraz na podstawie Bibliografii polskiej K. Estreichera. Podział klasyfikacyjny na rodzaje wydawnictw przyjęto według Cz. Majorka, op. cit., s. 66 - 153.

WIECZYŚLAWA ADRIANEK

REFORMA BIBLIOTECZNA KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Do największych, najbardziej znaczących osiągnięć polskiego Oświecenia niewątpliwie należy ustanowienie Komisji Edukacji Narodowej. Dokonano dzieła, które jak wtedy tak i dziś - po dwu wiekach - budzi uznanie dla gwałtownego, bezprecedensowego zwrotu w kierunku nowoczesności, patriotyzmu i co trzeba - podkreślić - dla jego dalekowzrocznych, perspektywicznych intencji. Zapracowały one w krytycznych chwilach narodu polskiego.

Przejawem tego uznania jest rosnące z roku na rok piśmiennictwo poświęcone problematyce Komisji Edukacji Narodowej. Wydano wiele monografii, rozpraw, artykułów, pojawiły się wydawnictwa